
(Wyjście NIE) (Wojna)



podczas
krawalstwa
Jana Kotwica

+
"JRKA"
"Zejmiema"

Pamięć
Wierzywa

2667 | WSK

SPIS ZAWARTOŚCI

TECZKI 2667/USK

.....

+ „JRKA”

.....

„Zejmiana”

.....

I./1. Relacja —

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja —

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 1

VI. Fotografie —

II. Materiały uzupełniające relację:

- Informacja na temat „Irtki” opr. przez Ewę Krasnowolską i przekazana wraz z dowodem uzupełnieniem 25. IX. 2000r.
Msp. kserokopia, k. 3, s. 1-3.



"Irka" - NN. "Tęmiana"

Lat 18 - 20.

Łączniacka kpt., później mjr "Gustawa" - Ludwika Gawrycha.

"Irka" przylączyła się do batalionu "Gustaw" na Starym Mieście, gdy batalion kwaterował przy ul. Kilińskiego, ok. 9.VIII.1944. Przypłynęła przez Wisłę z Pragi, chcąc wziąć udział w Powstaniu.

Pełniła służbę łączniacki kpt. "Gustawa" na Starym Mieście i następnie wraz z oddziałem przeszła kanałami do Śródmieścia ^{na placówce} ^{przez strzelecą wyboiszczy} ~~garnizonu~~ Zginęła ok. 10 września w "Prudentialu", ranioma w głowę - zmarła w kilka godzin po postrzale.

Wg relacji mjr "Gustawa" była to wysoka, silna, postawna dziewczyna, ciemnowłosa. Bardzo obowiązkowa, pełna szpaku, rwała się do pracy.

Wzmianki o "Irce" powtarzają się w relacjach koleżanek i kolegów z batalionu, nikt jednak nie znał jej bliżej. Dane powyższe wg relacji mjr "Gustawa" - Ludwika Gawrycha /Szupca, ul. Kilińskiego 3 m. 39/. Mjr nie żyje, pochowany w kwaterze batalionu na Powązkach Wojskowych

6.IV.1979.

Elżbieta Zawadzka

Przekazana dla Fundacji AK w Tominie
25.IX.2000. *JK*

"Irka" - NN - "Zejmiana".

Łączniczka ~~kpt~~ /później mjr/ "Gustawa"
/Ludwika Gawrycha/, baon "Gustaw", zgrup.
"Róg", komp. "Harcerska".

1944 r.

Poległa ok. 10 września, ranna w "Prudentialu", zmarła po kilku go-
dzinach.

Dołączam informację własną o jej śmierci. List por. "Kostki"
/Wojciecha Pszczółkowskiego/, cytowany wyżej, w połączeniu z uzysk--
nymi wcześniej informacjami mjr. "Gustawa" - pozwala mi utożsamić
"Irkę" "Zejmianę" z dziewczyną śmiertelnie ranną, którą opatrywałam
ok. 10 września 1944 w "Prudentialu". "Irki" osobiście nie znałam,
stykałam się z nią przelotnie. Pełniłam tego dnia służbę sanita-
riuszki na placówce w "Prudentialu" przy oddziale bat. "Gustaw", w
którego skład wchodził też jeden z plutonów "Harcerskiej". Wezwa-
no mnie do opatrzenia ranej w głowę łączniczki. Trafiała ją kula,
która wleciała przez otwór strzelniczy pomiędzy workami zasłania-
jącymi okno od strony Placu Napoleona, w pomieszczeniu parteru czy
raczej sutereny. Kości czaszki były strzaskane, przy opatrywaniu
uginwały się pod palcami, mózg był widoczny. Podejrzewaliśmy, że
był to pocisk nadcięty bądź dum-dum. Właściwie było jasne, że stan
jest beznadziejny. Jednakże mimo że Świętokrzyska znajdowała się
pod ostrzałem niemieckich strzelców wyborowych, zdecydowano prze-
nieść ranną do szpitala w PKO. Nosze wzięli dwaj chłopcy, m.in.
"Bemol"/Janusz Gładych/, dowódca I plutonu "Harcerskiej". Nam,
dwum sanitariuszkom, kazano pozostać w "Prudentialu". W chwilę
później opatrywałam jednego z tych chłopców - tuż za oknem "wybiego-
wym" na Świętokrzyską otrzymał postrzał w płuco. Ranną, mimo to
przeniesiono do szpitala, chłopiec na razie, do uspokojenia ostrzału,
pozostał na "Prudentialu". O śmierci dziewczyny dowiedziałam się
już po kilku godzinach, Ranny chłopak zmarł po kilku dniach. "Be-
mol" żyje, mieszka gdzieś zagranicą,

(Irka) - Bronisław Kalkowski

podobno w Kanadzie

"Ewa Maria" -

Ewa Krasnowolska

26 VII 1981.

"Irka" - NN

- łączniczka kpt. "Gustawa" /Ludwika Gawrycha/
baon "Gustaw", zgrup. "Róg". Komp. "Harcerska"

"Irka" - to najprawdopodobniej imię własne, pseudonim oficjalny:

"Zejmiana" Jest to informacja dowódcy komp. "Harcerskiej" -
por. "Kostki" /Wojciecha Pszczółkowskiego/, zam.
obecnie w Peru, zawarta w liście z maja 1981 r.
Odpis w moim posiadaniu. Cytuję:

"Okres ten - 7.IX do końca Powstania - charakteryzuje się walką
→ pozycyjną, przede wszystkim ogniową. Z kom-
panii "Harcerskiej" zginęli kpr. pseud. "Wyga" i łączniczka
"Zejmiana", a ranna została łączniczka "Luśka". Choć nie była
harcerką, muszę wymienić tę dzielną i pełną poświęcenia ochotniczkę
"Zejmianę". Przybyła do nas z Pragi na Stare Miasto przepływając
Wisłę, chciała walczyć jak żołnierz, ale zgodziła się pracować
jako łączniczka do spraw wyżywienia kompanii, donosząc na placówki
w razie konieczności pożywienie; zawsze uśmiechnięta towarzyszyła
harcerzom w czasie posiłków. W rejonie Kościoła Św. Krzyża dorwa-
ła się do broni obsługując lkm /lekkie karabiny maszynowe -dop. EK/
na gruzach Ministerstw, dość skutecznie, aż została odkryta i
wycofana z tej pozycji. Najtrudniejszym dla niej okresem była cod-
zienne dostarczanie pożywienia na placówkę Tow. Ubezpiec. Prudential,
ponieważ skok przez ul. Świętokrzyską zawsze groził śmiercią."

Zginęła jednak w sposób nierozważny. Pewnego dnia dotarła do
placówki, ale usiadła, aby pogwarzyć w głębi pomieszczenia i na-
przeciw szpary stanowiska kar. maszynowego i zginęła prawdopodobnie
od zabłąkanej kuli. Wdzięczni chłopcy za stałą opilkę, którą ich
otaczała, znaleźli dla niej trumnę białą, ale tak małą, że nogi jej
wychodziły na zewnątrz prawie do kolan, jak ją chowano, i był to
widok wstrząsający w swojej ludzkiej tragedii."

16. VIII - 1984 r.

Ewa Krasnowolska
6

J. 2667/USK

AK Warszawa
Powst. War.

+

"BRKA"

"Zejmiana"

1939

OKRĘG MORSKI

1945

v. Nazwiskore karty informacyjne i

i

J. 2667/WSK

+
"JRKA"

"Zejmiana"

AK 6¹⁰
Powst. 4.

1939 1945
2r. Materiały u teace.

B. Rojda 2014



"JRKA"